

Księga Hioba

Rozdział 1

1. W ziemi Uc żył niegdyś mąż o imieniu Ijob; a był to mąż prawdomówny, nienaganny i stroniący od złego, sprawiedliwy i bogobojny. 2. Urodziło mu się siedmiu synów oraz trzy córki. 3. Zaś jego dobytek składał się z siedmiu tysięcy owiec, trzech tysięcy wielbłądów, pięciuset jarzm byków, pięciuset oślic oraz bardzo licznej służby; tak więc, ten mąż przewyższał wszystkich mieszkańców Wschodu. 4. I bywało, że jego synowie urządzali uczty w domu każdego po kolei. Wtedy posyłali oraz za każdym razem zapraszali swoje trzy siostry, by wraz z nimi jadły i piły. 5. A gdy uczty ukończyły swą kolejność, Ijob posyłał i ich umacniał; następnie wstawał wczesnym rankiem i za każdego z nich składał całopalenie. Bowiem Ijob myślał: Może zawiniły moje dzieci i w swym sercu zrzekły się Boga. Więc Ijob czynił tak regularnie. 6. Otóż pewnego razu się zdarzyło, że przybyli synowie Boga, aby stawić się przed WIEKUISTYM, a pośród nich przybył też szatan. 7. I WIEKUISTY zapytał szatana: Skąd przybywasz? A szatan odpowiedział WIEKUISTEMU, mówiąc: Z wycieczki na ziemię oraz z przechadzki po niej. 8. Wtedy WIEKUISTY powiedział do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na Mojego sługę Ijoba? Bo równego mu nie ma na ziemi; tak nienagannego i szczerego, bogobojnego i stroniącego od zła. 9. Na to szatan odparł WIEKUISTEMU, mówiąc: Czyż Ijob jest za darmo bogobojnym? 10. Czy nie osłoniłeś go wraz z jego domem oraz z wszystkim, co dokoła do niego należy? Błogosławiłeś sprawom jego rąk, zatem w kraju rozmnożył się jego dobytek. 11. Jednak wyciągnij raz Twoją rękę i dotknij wszystkiego, co posiada, a z pewnością otwarcie się Ciebie wyrzeknie. 12. Wtedy WIEKUISTY powiedział do szatana: Oto wszystko, co do niego należy jest w twojej mocy; jednak jego samego nie dotykaj. I tak szatan odszedł sprzed oblicza WIEKUISTEGO. 13. A pewnego dnia się zdarzyło kiedy właśnie ucztowali jego synowie i córki, oraz spijali wino w domu najstarszego swojego brata 14. że do Ijoba przybiegł posłaniec oraz go zawiadomił: Byki były przy orce, a w pobliżu pasły się oślice, 15. kiedy napadli Szebejczycy i je zabrali, zaś sługi wyrznęli ostrzem miecza; i tylko sam jeden uszedłem, aby cię powiadomić. 16. Ten jeszcze mówił, kiedy przybiegł inny i powiedział: Boży ogień spadł z nieba, spalił trzody, sługi i ich pochłonał, a sam jeden tylko uszedłem, aby cię powiadomić. 17. Ten jeszcze mówił, gdy przybiegł inny i powiedział: Kasdejczycy wystawili trzy hufce, które napadły na wielbłądy i je zabrały, zaś sługi wyrznęli ostrzem miecza; sam jeden tylko uszedłem, aby cię powiadomić. 18. Ten jeszcze mówił, gdy przybiegł jeszcze inny i powiedział: Ucztowali synowie i twoje córki oraz spijali wino w domu najstarszego swojego brata, 19. gdy oto nagle, od strony pustyni zerwał się gwałtowny huragan i uderzył na cztery narożniki domu, tak, że się zapadł nad młodymi ludźmi, więc zginęli; sam jeden tylko uszedłem, aby cię powiadomić. 20. Wtedy Ijob powstał, rozdarł swój płaszcz i ostrzygł swoją głowę; po czym padł na ziemię i się ukorzył. 21. Potem powiedział: Nagi wyszedłem z łona mojej matki i nagi się

tam wróć. WIEKUISTY dał i WIEKUISTY też zabrał; niech będzie błogosławione Imię WIEKUISTEGO. 22. W tym wszystkim Ijob nie zgrzeszył oraz nie rzucił Bogu złorzeczenia.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012